



Günther Harder, autor książki "Dziwnowski front" pisze w przedmowie do polskiego wydania: "Postanowiłem rozświetlić wydarzenia wojenne z własnego punktu widzenia jak i biorących w nich udział żołnierzy niemieckich". Jest to ważne zastrzeżenie, ponieważ sam autor jest Niemcem, synem gospodarza spod Kamienia Pomorskiego. Jako kilkunastoletni chłopiec, był świadkiem opisywanych wydarzeń, a jego ojciec walczył w pospolitym ruszeniu - Volkssturmie. Jest to więc książka dla czytelnika, który już wcześniej poznał z innych źródeł przebieg wydarzeń na tym odcinku i nie grozi mu przyjęcie jednostronnego, wyłącznie niemieckiego punktu widzenia.

Książka daje więc polskiemu czytelnikowi możliwość spojrzenia na walki w rejonie Dziwnowa w 1945 roku, z drugiej, niemieckiej strony. Autor - jak sam pisze - koncentruje się na "zrekonstruowaniu przebiegu wydarzeń wojennych oraz ich uporządkowaniu na tym ograniczonym obszarze" (ujęcia Odry). Jak przyznaje, konsultował niektóre zagadnienia z niemieckimi historykami, których prace o bitwie o Pomorze w 1945 roku, zaliczane są do podstawowych - Erichem Murawskim (Die Eroberung Pommerns durch die Rote Armee) i Helmutem Lindenblattem (Pommern 1945). Opracowanie będzie więc cenną pomocą dla interesujących się historią wojskowości oraz działaniami wojennymi na Pomorzu w 1945 roku. Zawiera mnóstwo danych, raczej niedostępnych w polskiej literaturze, na temat organizacji, składów i działań jednostek niemieckich. Czytelnika koszalińskiego na pewno zainteresuje szczegółowy opis działań grupy korpusnej "von Tettau", w której składzie walczyła dywizja "Pommernland" (nazywana przez autora "Pommern"), nosząca wcześniej nazwę "Köslin" (Koszalin), powołana w styczniu 1945 w Rejencji Koszalińskiej (Regierungsbezirk Köslin), podporządkowana wówczas zwierzchnikowi Komendy Uzupelnień w Koszalinie (Wehrersatz Köslin) – generałowi Aleksandrowi von Zülow.

Warto też pamiętać, że w walkach o przesmyk Dziwnowski uczestniczyło wojsko polskie (2 Dywizja z 1. Armii Wojska Polskiego). Żołnierze tej dywizji dokonali 15 marca w Dziwnówku zaślubin z morzem, a więc trzy dni przed najbardziej znanymi zaślubinami w Kołobrzegu. Autorzy znaleźli zresztą w swojej pracy miejsce na przedstawienie polskiego punktu widzenia (podrozdział "Atak na powiat kamieński według polskich opisów").

Dziwnowski front

Wpisany przez Günther Harder, Marian Klasik
czwartek, 15 marca 2012 21:51 - Poprawiony niedziela, 01 kwietnia 2012 19:44

Dla naszych Czytelników wybraliśmy dwa fragmenty - pierwszy, autorstwa Mariana Klasika, pochodzi ze wstępu do książki i wprowadza w ogólną sytuację na tym odcinku; drugi, autorstwa Günthera Hardera, ukazuje ciekawe, nieznane polskiemu czytelnikowi wydarzenia z "Dziwnowskiego frontu" - omyłkowe ostrzelanie niemieckich uciekinierów przez własną artylerię okrętową, czy komunikat Ministerstwa Propagandy Rzeszy gloryfikujący fanatyzm niepełnoletnich chłopców z Hitlerjugend. **(ah)**

[DZIWNOWSKI FRONT - czytaj cały artykuł](#)

Dziękujemy panu Marianowi Klasikowi, a za jego pośrednictwem również panu Güntherowi Harderowi, za stworzenie możliwości opublikowania fragmentów książki na naszym portalu.